

Mroziu & Anna, Jam Jest

Ref: Czy spotkałeś miłość?
Czy poczułeś kim On jest?
Czy zamiast ślepo za światem?
Czy chciałbyś pokochać się?
Dlaczego wciąż się rozglądasz?
Pozwól Jemu w Tobie być.
Zamknij oczy, czy zechcesz prawdziwie żyć?

1. Nie wiem dla kogo ja piszę i nie wiem kto w tym momencie mnie słucha, Droga przekazu jest krucha, więc staram się abyś nadstawiał ucha dla ducha, Bo właśnie słyszysz to co ja piszę i czytasz to co wyciągam z serducha, Prawda jest taka że czasem jest krucha, to trudna fucha bo krąg się zatacza, Zatracam słuchacza, bo chcę by zawracał i wyleczył kaca bo jest na to sposób: By słuchał Tej Jednej a czasem trzech Osób. Uwierz mi ziomek, przecież nie wziąłem Ci tego z kos nie trawię chaosu, nie robię bigosu, nie mam z tego sosu, u mnie tak to wygląda, po prostu.

I chociaż nie pływam najgorzej to i tak dalej stoję bo boję się chodzić po wodzie mój Boże, i może rozstąpisz mi morze i to mi pomoże, czkam w pokorze.
Dziękuję Frydrychowi, za to co robi. Że nie marnuje, tylko się głowi
I że pokazał mi kreskę nad zerem i dzięki tej kresce usiadłem za sterem
I lecę z Jezusem dogonić marzenia bo dał mi tą wiarę że są do spełnienia.
Jeśli Go nie znasz to daję ją Tobie, i chcę ją dać teraz każdej osobie.
Pewnie zapytasz po co to robię? Bo to straciłem i poczułem fobię że
Nie mam talentu, że nie ma muzyki, że nigdy już nie zobaczę Afryki
Nie będę pomagał bo nic nie umiem. Czemu tak było? Teraz rozumiem.
Ty też jesteś głupi, też nic nie umiesz. Zawsze już będziesz to słyszał rozumiesz?
Byłem kowadłem a on był młotem, ale nie trafił i jestem z powrotem.
I jestem z powrotem.....

Ref: Czy spotkałeś miłość?
Czy poczułeś kim On jest?
Czy zamiast ślepo za światem?
Czy chciałbyś pokochać się?
Dlaczego wciąż się rozglądasz?
Pozwól Jemu w Tobie być.
Zamknij oczy, czy zechcesz prawdziwie żyć?

2. Nie jestem złym człowiekiem ale zło przychodzi Z WIEKIEM
- linia co raz cieńsza między piekłem a Niebem,
czasami sam już nie wiem komu służę dłużej, tu na dole czy Ojcu na górze.
Człowiek jedną ma duszę więc musi być też w jednej skórze!
Choć się wyręzę, napinam i prężę, nie zawsze jestem wzorowym mężem
Tak bardzo chciałbym, a nie potrafię. Proszę o pomoc bo jestem nim, łapiesz?
Chciałbym tak kochać, ale nie umiem i wielu rzeczy od tak nie rozumiem.
Jednak nie czuję się skończonym durniem.
I znów..: Od ostatniego pół roku minęło,
nie wiem w ogóle skąd to przysłowiowe pół roku się wzięło, tak się przyjęło,
może myślenie o Bogu i życiu mi tyle zajęło, znów się zaczęło,
muza, myślenie czy śmierć czy zbawienie, bo jeśli się zmienię,
docenię cierpienie ciało nie będzie już dla mnie więzieniem.
Czasem gdy tonę czuję że ciężar mych grzechów przekroczył już tonę,
czasem gdy grzeszę to widzę jak płonę, nie mam niczego na swoją obronę,
bo nie do końca przeszedłem na tą dobrą stronę..
Kiedy się tego wszystkiego pozbędę?
Kiedy założę Cierniową koronę?
Kiedy?
Kiedy założę cierniową koronę?□

Ref: Czy spotkałeś miłość?
Czy poczułeś kim On jest?
Czy zamiast ślepo za światem?
Czy chciałbyś pokochać się?
Dlaczego wciąż się rozglądasz?

Pozwól Jemu w Tobie być.
Zamknij oczy, czy zechcesz prawdziwie żyć?